

SYLWIA KRUPIŃSKA

Pejzaż portretu

Użyteczność pustki uwalnia intensywność wewnętrznego doświadczenia. Pustka jest zarazem w sztuce pełnią możliwości. Japoński myśliciel Okahura Kakuzó napisał, że dzieło musi zakładać w sobie pustkę, aby z kolei odbiorca je dopełniał. Dzieło sztuki jest nami, tak jak my jesteśmy dziełem sztuki. Ma się wówczas pewnego rodzaju poczucie beczasowości. To poczucie, ma charakter mityczny, jest właściwością miejsc odległych, nie przypisanych rzeczywistości potocznej.

Takie właśnie, nieco wschodnie, podejście do istoty przestrzeni jest odczuwalne w malarskich cyklach MY SPACES, przedstawiających niecodziennie skadrowane "krajobrazy" i w "nieoczywistych" portretach NO NAME Sylwii Krupińskiej. Nie możemy spojrzeć w twarze portretowanych przez Krupińską kobiet, ich istota fizyczna umyka widzowi, ale właśnie wtedy przychodzi do nas rozległa przestrzeń istoty ducha. Oba cykle, w dosłownym zestawieniu przywodzą na myśl określenie "pejzaż portretu" używanego w kinematografii XX wieku. Pojawia się tajemnica...

Performance wokalny Sylwii Gorak jest tu dopełnieniem nawiązującym do pojęcia pustki w sensie akustycznym. Echo i pogłos najłatwiej zaobserwować w pustych pomieszczeniach o dużych powierzchniach odbijających dźwięk. Te właściwości pustki wokalistka wykorzystuje jako elementy wokalnego dialogu z przestrzenią.

Sylwia Gorak

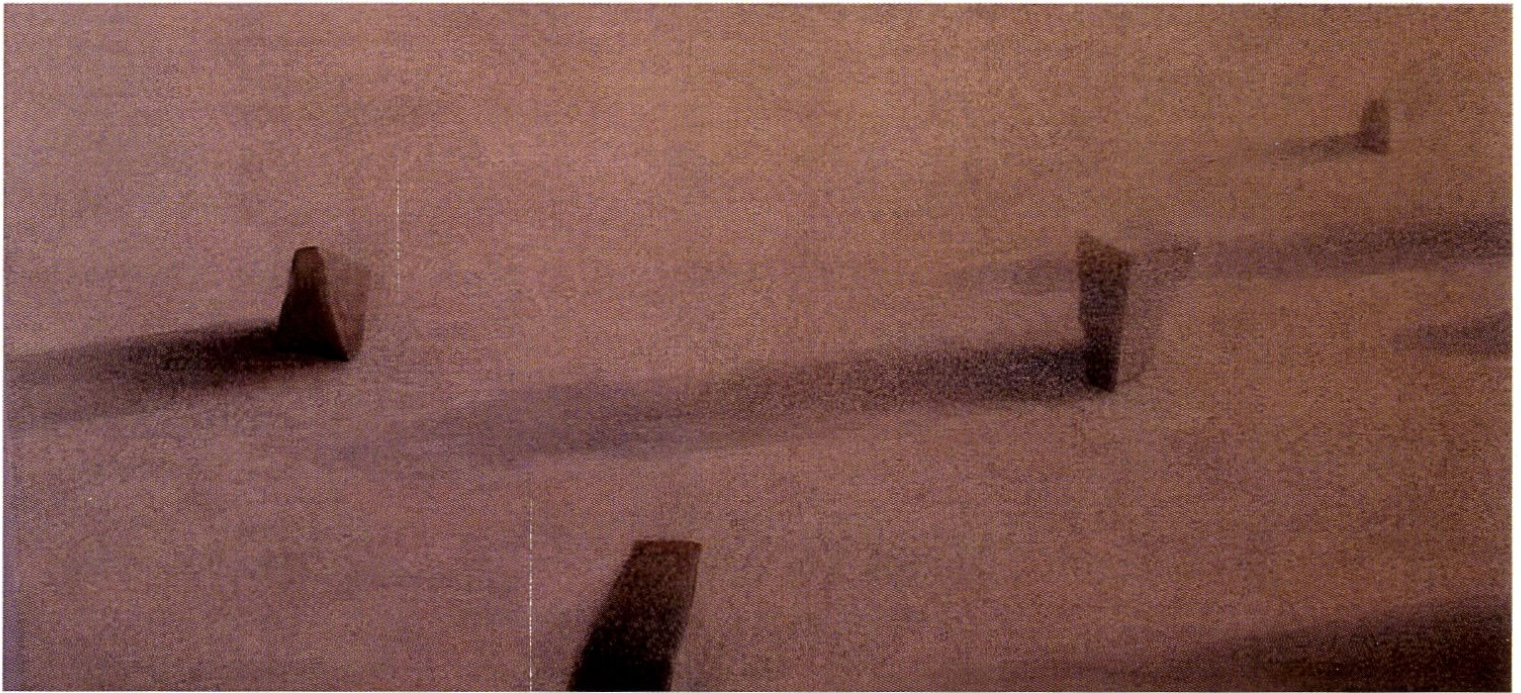
MY SPACES i NO NAME to cykle obrazów prezentowane na wystawie w sanockim BWA. Obrazy te są wynikiem działań z ostatnich lat Sylwii Krupińskiej. Odmierna tematyka może wskazywać na różnorodność wartości artystycznych, są one jednak silnie ze sobą związane. Prezentacja plamy malarskiej dominuje nad tematem. Rozstrzyganie malarskie warstw kolorystycznych w procesie twórczym staje się celem, który Artystka przyjmuje w trakcie walki z materialem.

Zaprezentowane obrazy mają wspólnego ducha, przejawia się on w sposobie ich budowania. Najpierw obserwujemy czyste wygładzone plamy przechodzące w lekkie transparentne pociągnięcia pędzla, pozostawiające mikroślady przypominające puentylistyczne najdrobniejsze znaki w postaci niezliczonej ilości kropek scalających kompozycje.

MY SPACES w przeważającej mierze zbudowane jest z drobnych śladów zestawionych z płaskimi większymi plamami. Cykl przedstawia formy przedmiotów umieszczone w nieosiągalnej przestrzeni malarskiej oraz światło i cień, które zbudowane są z nawarstwiających się transparentnych, drobnych pociągnięć pędzla lub kropek.

NO NAME często pokazuje jedno oblicze rozstrzygane na kilka sposobów, od realnego do zmultiplikowanej kropki, która buduje plamę malarską. Przenikanie się tego sposobu budowania obrazu doprowadziło do rozwiązania malowania z drobnych kropek, które miały swój początek w większych zestawach plam malarskich. Poszukiwania stały się również cechą tworzenia zestawów prac przedstawiających ten sam wizerunek w różnych płaszczyznach.

Sylwia Krupińska



Z cyklu MY SPACES / 80 x 170 cm / 2018



Z cyklu MY SPACES / 82 x 182 cm / 2018



Z cyklu NO NAME / 140 x 120 cm / 2023 / w prywatnej kolekcji Nadii Harris

Sylwia Krupińska, urodzona w 1984. W 2016 otrzymała stopień doktora sztuki na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod opieką artystyczną prof. Teresy Kotkowskiej – Rzepeckiej. Studia magisterskie ukończyła na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego dyplomem z malarstwa oraz aneksem w pracowni rysunku. W trakcie studiów uzyskała dyplom specjalisty architektury wnętrz. Absolwentka Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie.

Posiada międzynarodowe doświadczenie w zakresie konserwacji dzieł sztuki, szczególnie malarstwa. Projektowała wnętrza w tym sakralne, maluje obrazy autorskie oraz na zamówienie we współpracy z architektami.

Swoją twórczość prezentuje na wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą. Mieszka i tworzy na Podkarpaciu.

BWA Galeria Sanocka 16.03 – 12.04.2024



M I E J S K A
B I B L
I O T E
K A P U
B L I C Z N A
w S A N O K U



patronat medialny:



sponsorzy:

